

PROTOKÓŁ Z ROZPRAWY

Sprawa z wniosku o: uzgodnienie środowiskowych uwarunkowań realizacji przedsięwzięcia polegającego na budowie farmy wiatrowej składającej się z 8 elektrowni o mocy 2 MW każda na działkach nr 70; 87; 171; 180/1; 183; 646; 655 obręb Kolonia Nieszawa oraz na działce nr 640/2 obręb Nieszawa w miejscowości Nieszawa.

Kierujący rozprawą: Andrzej Nawrocki, Burmistrz Miasta Nieszawa

Protokolant: Przemysław Jankowski, specjalista ds. inwestycji i budownictwa

Data: 14.08.2007r.

Rozprawę rozpoczęto o godz.11²⁰.

Obecni na rozprawie: ustalono zgodnie z załączoną listą obecności.

Pan Burmistrz Andrzej Nawrocki otworzył rozprawę.

Pan Burmistrz Andrzej Nawrocki wyjaśnił, że powodem przeprowadzenia rozprawy administracyjnej był wniosek Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków (OTOP) z siedzibą w Gdańsku jako strony, o odstąpieniu od budowy trzech wież wiatrowych położonych najbliżej Wisły na działkach 640/2; 646; 655 z powodu bliskiego sąsiedztwa z obszarem „NATURA 2000”. Przypomniał, że wolą wszystkich byłoby by planowana inwestycja nie czyniła szkody środowisku. Zgadając się na realizację tego przedsięwzięcia silnie akcentował, aby sporządzany raport oddziaływania na środowisko był szczegółowy i rzetelny. Po zapoznaniu się z treścią opracowania uważa, że jest ona wyczerpująca.

Raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko był cały czas dostępny do wglądu w siedzibie Urzędu Miasta w Nieszawie i zainteresowani mogli w każdej chwili z nim się zapoznać - o czym zawarto informację w zawiadomieniu o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie budowy farmy wiatrowej.

Następnie Pan Burmistrz Andrzej Nawrocki przedstawił dotychczasowy przebieg postępowania (załącznik nr 2).

Pan Andrzej Wnuk – Prezes Spółki „PRESTIGE” (Inwestor) – zaproponował aby przedstawiciel OTOP wyartykułował swe argumenty, do których Inwestor się odniesie, to znacznie usprawni spotkanie.

Pan dr Wiesław Nowicki – Przedstawiciel OTOP – na wstępie wyjaśnił, że posiadał tylko część Raportu o oddziaływaniu na środowisko dla zamierzenia budowy farmy wiatrowej w Nieszawie. Stąd też może okazać się, że poruszane zagadnienia, których nie ma w posiadanej części opracowania, są jednak ujęte. Wyjaśnił, że zgodnie z raportem budowa takiej farmy jest w regionie nizin polskich ujęta jako nowatorska, dlatego też ocena wpływu oddziaływania na środowisko jest tak ważna. Wyartykułowane stanowisko Towarzystwo określało, żeby zrezygnować z trzech spośród 8 planowanych do posadowienia wież wiatrowych. Po zapoznaniu się z częścią Raportu oddziaływania na środowisko odczuł niedosyt informacji, jakie powinny być zawarte w takim opracowaniu w związku z art. 52 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001r. - Prawo ochrony środowiska (Dz.U. z 2006r. Nr 129, poz. 902 z późn. zm.). Zastanawiające jest to, że inwestor w ogóle zapłacił wykonawcom za takie

opracowanie. Za dużo jest źródeł niewiadomych. W tak ważnym opracowaniu nie można bazować na informacjach zaczerpniętych z Internetu. Zbyt mało wkładu własnego autorki raportu oraz doświadczeń na tym terenie. Jaki wpływ ma planowana inwestycja na rozbiicia ptaków wędrujących nad tymi budowlami. Raport jest zbyt mało konkretny. Przykładem jest wniosek E ujęty w rozdziale XXII Wnioski końcowe i zalecenia

„Z uwagi na fakt, że projektowane elektrownie wiatrowe będą o takiej wysokości, o jakiej w Polsce jeszcze nie funkcjonują Inwestor winien zostać zobowiązany do:

- 1. kontrolowania i analizowania ewentualnego szkodliwego oddziaływania elektrowni na faunę, szczególnie na ptaki drapieżne i wodno-błotne,*
- 2. znajdowania i wprowadzania rozwiązań ekologicznych i technicznych łagodzących negatywne efekty pracy elektrowni.”*

Zbyt wiele jest rzeczy nowych i niewiadomych.

1. Wskazana wariantowość inwestycji określa tzw. wariant „0”, czyli zaniechanie przedsięwzięcia oraz wariant proponowany przez inwestora. Brak jest danych odnośnie ilości energii oraz emisji zanieczyszczeń w procesie produkcji poszczególnych elementów wiatraków.
2. Nie można zastępować niewiedzy pewnymi sformułowaniami. Są wybitni ornitolodzy na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu czy Akademii w Bydgoszczy. Należy zastąpić ich badaniami dane z Internetu. Przed budową należy zlecić by ornitolodzy określili, jakie gatunki ptactwa występują na terenie planowanej inwestycji i ich zachowanie.
3. Następnie analiza porealizacyjna odnotowująca wszystkie przypadki zgonów ptaków. Pominięta została metodyka badań monitoringowych.
4. Wiatraki łącząc się będą z drogami. Nie ujęto oddziaływania dróg na środowisko.
5. Powinna być także przeprowadzona ekspertyza florystyczna.
6. Ustawa Prawo ochrony środowiska określa organy, które uzgadniają warunki realizacji przedsięwzięcia. Przy tych organach działają komisje ds. ocen oddziaływania na środowisko. Chciałbym zapoznać się z opinią Kujawsko-Pomorskiej Komisji ds. ocen oddziaływania na środowisko w sprawie budowy farmy wiatrowej w Nieszawie.

Pan Andrzej Wnuk – cenię sobie opinie i funkcjonowanie gremiów społecznych. Jednak uważam, że przystępując do tego zadania poprosiłem do współpracy wybitnych fachowców w tej branży. Świadczy o tym m.in. fakt kilkunastoletniej pracy w charakterze Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody. Odnosząc się jednak do przedmiotowej sprawy bardzo ważnej dla członków tutejszej społeczności, Urzędu Miasta oraz inwestora uważam, że należy podchodzić do tematu w sposób konkretny i rzeczowy. W związku z tym proszę o konkretne merytoryczne argumenty wynikające z obowiązujących ustaw. Pańską wypowiedź traktuję jako Pana stanowisko. Proces oceny oddziaływania na środowisko został określony w ustawie. Tam też określono organy uczestniczące w postępowaniu i wydające opinie. Nie zgodzę się, że jest to inwestycja innowacyjna. Z mojej wiedzy istnieją na pewno dwie farmy wiatrowe pod Darłowem na wyspie Wolin oraz w Kisielicach. Proszę opierać się na istniejącym prawie i postanowieniach.

Pani Maria Balakowicz – Przedstawiciel Firmy BUDMEW (współautor raportu oddziaływania na środowisko) – wyjaśniam, że od 2 lat jestem na emeryturze, więc opracowując ten raport nie byłam związana zawodowo z funkcją Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody. Pana wniosek by zrezygnować z trzech wiatraków, natomiast pozostałe mogłyby zostać posadowione pod warunkiem, że zostaną poprzedzone badaniami ornitologicznymi. Wahałam się przed podjęciem się opracowania tego raportu, lecz po przesłaniu publikacji i badań Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu jak również z uwagi na moje wieloletnie doświadczenie oraz analizę terenu, zgodziłam się. Chcę wyjaśnić, że nie ma wymogu prawnego, aby przeprowadzić badania ornitologiczne przed inwestycją,

ale jestem jak najbardziej za takimi badaniami. Tereny, na których mają być wybudowane wiatraki są intensywnie wykorzystywane rolniczo. Drogi dojazdowe przebiegać będą po istniejących drogach oraz również wyłącznie przez tereny intensywnie użytkowane rolniczo. Ponadto inwestor jest zobowiązany zastosować oznakowanie kreślone przez Ministra Środowiska. Analizując tego typu obiekty w Pikutkowie gm. Brześć Kujawski nie odnotowałam potencjalnego zagrożenia dla ptaków. Na działkach, gdzie mają powstać wiatraki oraz w ich sąsiedztwie nie ma pierzowisk ptaków, są to tereny wykorzystywane rolniczo i to w sposób bardzo intensywny.

Pan Andrzej Nawrocki – zjawiska tworzenia zielonej energii w Polsce nie da się zahamować. W gminach, gdzie panują sprzyjające warunki wietrzne jest bardzo silny nacisk inwestorów, aby wyrazić zgodę na budowę wiatraków. Polska niedługo pokryta będzie lasem małych elektrowni wiatrowych, które dziś zachód wymienia je na nowe wysokie o większej mocy. Z uwagi na małą powierzchnię oraz zaniechania budowy stopnia wodnego w Nieszawie najlepszym wyjściem jest lokalizacja mniejszej ilości obiektów o większej mocy. Nie chcemy hamować rozwoju miasta zabudowując gminę małymi wiatrakami. Budowa tych 8 wież we wskazanej lokalizacji zablokuje możliwość posadowienia małych wież. Nie dalej jak wczoraj oddaliłem żądanie prywatnej osoby na posadowienie małych wiatraków, właśnie w tym samym miejscu, gdzie planowana jest wysoka wieża. Z analizy otrzymanego pisma OTOP-u wywnioskowałem żądania:

1. ograniczyć ilość wież z 8 do 5,
2. przed przystąpieniem do budowy tych 5 wież prowadzić roczny monitoring,

Czy z punktu widzenia ochrony ptaków budowa tychże wież jest zasadnym zagrożeniem, czy raczej hipotetycznym. Uważam, że raczej hipotetycznym. Odnośnie monitoringu, raport określa monitoring porealizacyjny a czy powinien być monitoring wcześniejszy, tego nie jestem pewien.

Pan Andrzej Wnuk – temat dzisiejszego spotkania sprowadza się do tego czy monitoring jest wymagalny przed wydaniem decyzji. Uważam, że monitoring ten nie może hamować inwestycji na etapie decyzji. Proponuję wykonać monitoring poinwestycyjny z udziałem OTOP. Spółka PRESTIGE deklaruje ze swej strony pokrycie kosztów związanych z tymże monitoringiem a ponadto dostęp do wszelkich odnotowanych danych odnośnie funkcjonowania i oddziaływania wież wiatrowych, które dotychczas wybudowaliśmy. Dążmy do kompromisu i wspólnych zapisów w decyzji środowiskowej.

Pan Andrzej Nawrocki – przyznam, że z uwagi na nieznajomość zagadnienia oddziaływania na środowisko wysokich wież wiatrowych i rodzących się z tego powodu obaw, pozwoliłem sobie wystąpić do przedstawicieli gmin, gdzie takie obiekty istnieją. Przytoczę ich odpowiedzi:

Niemcy Gmina Elsterwerda – nie ma żadnych doniesień o śmiertelnych ofiarach wśród ptaków spowodowanych wiatrakami.

Niemcy Gmina Muehlberg – nie znamy przypadku, aby przez nasze wiatraki zginęły ptaki.

Norwegia Gmina Lebesby – inwestycja budowy farmy wiatrowej nie miała wpływu na ptactwo lub jakkolwiek inną zwierzyinę.

Gmina Gniewino – w czasie 1,5 rocznej eksploatacji nie odnotowała upadków żadnych ptaków. Ponadto przysłano prognozę oddziaływania na środowisko, z której wynika, że ryzyko kolizji z przelatującymi ptakami minimalna.

Gmina Darłowo – odnotowano jeden przypadek nieżywego ptaka w pobliżu siłowni wiatrowej, lecz nie można stwierdzić czy na to zdarzenie miała wpływ siłownia.

Ponadto gminy w Austrii i USA, gdzie od wielu lat funkcjonują farmy wiatrowe nie odnotowały negatywnego wpływu na ptaki.

Mam wrażenie, że zbyt ostrożnie podchodzimy do tego tematu, w ogóle nie bazując na doświadczeniu naszych sąsiadów.

Pan Andrzej Wnuk – budowaliśmy także wiatraki w miejscowości Korsze na Mazurach i podobnie jak tutaj przy opracowaniu raportu oddziaływania na środowisko korzystaliśmy z

pomocy Pana Dąbrowskiego byłego Konserwatora Przyrody. W raporcie tym również ujęte jest stanowisko, że wiatraki nie mają negatywnego wpływu na ptactwo.

Pan Wojciech Krużewski – Przedstawiciel Spółki „PRESTIGE” – w oparciu o raport oddziaływania na środowisko siłowni wiatrowych w miejscowości Korsze poparł stanowisko o braku zagrożenia dla przelatującego ptactwa. Ponadto wysnuł pogląd, że ptak również obdarzony jest inteligencją a teza, że bezmyślnie będzie leciał w kierunku obracających się śmigieł urąga ich inteligencji.

Pan Wiesław Nowicki – z przebiegu dzisiejszego spotkania można wysnuć, że wszystko leży w rękach Burmistrza. Oczywiście element kompensacji wiatraków mógłby być wprowadzony decyzją. Spotkanie może być zakończone za 15 minut, jeśli Pan Burmistrz umieści klauzulę, że wykluczona zostanie budowa zbiornika retencyjnego w Nieszawie.

Nie fer jest przypisywać rozmówcy słów, których nie jest autorem. Chcę wyjaśnić, że sformułowanie, iż jest to inwestycja nowatorska, co śmiało Pan sprostować została przytoczona z opracowanego raportu oddziaływania na środowisko, za co więc zapłaciliście.

Monitoring powykonawczy, w jakiej formie prawnej został ujęty. Raport nie nakłada obowiązku analizy porealizacyjnej, nie wiąże prawnie. Uważam, że należy robić monitoring wstępny aby określić badania składu gatunkowego przelatujących ptaków, intensywności przelotów. Tego brak jest w raporcie. Prawo ochrony środowiska określa w art. 52 ust. 1 pkt 2, że raport powinien zawierać opis elementów przyrodniczych środowiska, objętych zakresem przewidywanego oddziaływania planowanego przedsięwzięcia a ptaki niewątpliwie są elementem przyrodniczym. Nie upieram się nad monitoringiem ale wskazuję, że na podstawie tak sporządzonego raportu nie można wydać pozytywnej decyzji.

Złożona przez Pana propozycja nie w pełni jest fer. Jak Pan dobrze wie OTOP nie ma odpowiednich specjalistów, a jako podmiotowi będący stroną w postępowaniu nie wypada realizować badań.

Pan Andrzej Nawrocki – jak tylko w decyzji umieściłbym taki zapis dotyczący odstąpienia od budowy stopnia wodnego, natychmiast naraziłbym się na śmieszność medialną.

Pan Roman Chmielewski – Przewodniczący Rady Miasta Nieszawa – odstąpienie od budowy stopnia wodnego należy do wyłącznej kompetencji Premiera Rzeczypospolitej Polskiej. My znamy nasz teren i działki, na których planowana jest budowa wiatraków. Są to tereny na obrzeżach miasta, intensywnie wykorzystywane rolniczo, zaś drogi dojazdowe polne. Gospodarstwa rolnicze na naszym terenie są rozdrobnione, mają zazwyczaj kilka hektarów więc aby ich właściciele mogli wyżyć muszą je naprawdę intensywnie użytkować. Powinniśmy dziś dążyć do kompromisu. Uważam, że Pana rolą powinno być aby wymóc pewne rzeczy na inwestorze aby skompensowały ewentualne straty w wyniku budowy siłowni wiatrowych. Każda inwestycja wpływa na środowisko, często jednak rozwój człowieka wymusza pewne poświęcenie zasobów środowiska. Trzeba tylko to ograniczyć do minimum. Proszę wierzyć, obecna lokalizacja jest optymalna zarówno dla ochrony walorów przyrodniczych Nieszawy jak i dla rozwoju miasta. Na zachodzie dla pozyskania ekologicznej energii demontuje się małe wiatraki a w to miejsce buduje się duże oraz buduje się biogazownie. Uważam, że małe wiatraki zaśmiecają środowisko i należy zaniechać ich budowy. Na samym początku miało być tych wiatraków więcej, chyba 16 ale my zgodziliśmy się tylko na 8. Stawiamy na turystykę, więc musimy dbać o walory krajoznawcze i urbanistyczne. Ale żeby gmina miała środki musi czerpać skądś pieniądze. Dlatego też wybraliśmy podatki z działalności nie uciążliwej. Powtarzam powinniśmy iść w kierunku rekompensaty.

Pan Andrzej Wnuk – moja propozycja została przez Pana źle odebrana, chodziło mi, że jako organizacja społeczna często nie macie możliwości dostępu do danych odnośnie ptaków przy

parkach wiatrowych. Nie możemy jednak nad interpretować przepisów prawa. Raport jest załącznikiem. Burmistrz w swej decyzji określa warunki dla inwestora.

Pani Maria Balakowicz – Wojewoda został zawiadomiony o planowanej lokalizacji siłowni wiatrowych. Z raportem zapoznał się Przewodniczący Komisji Ochrony Przyrody. Raport został przedstawiony również kilku innym osobom poruszających się w kręgu zagadnienia. Ocenili oni to opracowanie pozytywnie. W Polsce nie ma jeszcze obowiązku prowadzenia inwentaryzacji przyrodniczej. Okazuje się, że obserwacje są prowadzone. Dysponuję stanowiskiem Uniwersytetu Wrocławskiego, z którego wynika, że nie zaobserwowano martwych ptaków na terenie farm wiatrowych zlokalizowanych na obszarze Polski. Pragnę zauważyć, że w ostatnich latach bardziej dbamy o faunę i florę niż o ludzi.

Pan Andrzej Nawrocki – co inwestor musiałby zrobić, żeby zrekompensować środowisku negatywny wpływ związany z budową wiatraków?

Pani Grażyna Lampiarska – Przedstawiciel firmy BUDMEW (współautor raportu oddziaływania na środowisko) – art. 52 rzeczywiście określa zakres raportu, jednak jak sam Pan powiedział na wstępie nie miał możliwości zapoznania się z całym opracowaniem. W raporcie nie odniesiono się do emisji CO₂ związanej z produkcją elementów konstrukcyjnych wież wiatrowych. Ponieważ są wytwarzane poza miejscem, w którym planuje się wybudować wieże, nie ujmuje się tego zagadnienia w raporcie oddziaływania fermy wiatrowej na środowisko. Stoję na stanowisku, że wytworzona energia przez siłownie wiatrowe zastępując energię powstałą w konwencjonalny sposób wręcz pozytywnie oddziałuje na środowisko. Możemy określić zakres monitoringu uszczegółwiając decyzję środowiskową zobowiązać inwestora do analizy powykonawczej, z której wynikać będzie na konkretnym przykładzie jak to badać. Ocena oddziaływania na środowisko to cała procedura, zaś raport jest dokumentem pomocniczym. Używając sformułowania rekompensata przyrodnicza uznajemy, że siłownie wiatrowe mają negatywny wpływ na środowisko. Pojęcie to związane jest z obszarem NATURA 2000. Dzisiaj wspólnie wydyskutować możemy zapis w decyzji środowiskowej, z której będzie wynikać szczegółowy zakres monitorowania środowiska. Jeśli wówczas wynikać będzie negatywny wpływ, organ wydający decyzję środowiskową ustala rekompensatę.

Uważam, że etapy wariantowości zostały szczegółowo wyczerpane, a planowana ilość wież minimalnie wpłynie na środowisko. Pod każdym rozdziałem raportu umieszczone są wnioski, które przekładają się na wnioski końcowe.

Pan Andrzej Wnuk – zarzuca nam Pan, że nie potrafimy wydawać pieniędzy, proszę uwierzyć, że umiem oglądać pieniądze i dobrze je wydawać. To Pan najpierw mówi monitoring przedrealizacyjny oraz porealizacyjny a za chwilę, że jeśli Burmistrz odstąpi od budowy stopnia wodnego, to ja wycofuję swoje wnioski i kończymy spotkanie. Nie zgadzam się z rekompensatą, ponieważ z punktu widzenia prawnego jest to nieprawdą.

Pan Roman Chmielewski – stonujemy emocje i dążymy do kompromisu. Jest to duży materiał, jak sam Pan powiedział nie miał go w całości, proponuję, aby teraz zapoznać Pana z całą treścią.

Pani Grażyna Lampiarska – umieścimy w decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia budowy siłowni wiatrowych w Nieszawie zapis zobowiązujący inwestora do wykonania w ciągu pełnego roku od uruchomienia eksploatacji elektrowni wiatrowych analizy porealizacyjnej. Na podstawie konkretnych wyników badań, jeżeli okaże się że siłownie negatywnie oddziałują, określona zostanie rekompensata. Panowie jako specjaliści w tej dziedzinie pomogliby ustalić zakres analizy podczas monitoringu.

Pan Roman Chmielewski – OTOP miałby wówczas materiał poparty faktami.

Pan Wiesław Nowicki – stanowisko OTOP :

1. Zakres raportu nie pozwala organowi I instancji na wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia będącej przedmiotem niniejszej rozprawy.
2. Wnosimy o uzupełnienie raportu zgodnie z art. 52 ustawy Prawo ochrony środowiska.
3. Wnioskuje o zapoznanie się z aktami sprawy po zakończeniu spotkania.

Pan Andrzej Wnuk proszę o wyraźne zapisanie wniosku pełnomocnika OTOP, że jeśli Pan Burmistrz wycofa się z budowy tamy, to on wycofa swe wnioski odnośnie elektrowni wiatrowych.

Pan Wiesław Nowicki – to Pan Przewodniczący pierwszy rzucił hasło tamy na Wiśle. Nie mam więcej nic do dodania dziękuję bardzo.

Pan Wojciech Krużewski – stwierdzam, że Przedstawiciel Towarzystwa jest niekompetentny w zagadnieniach dotyczących oddziaływania farm wiatrowych na środowisko.

Pan Andrzej Wnuk – odczytał Pan stanowisko, z którym Pan przyjechał. Nie miał Pan zamiaru wysłuchać argumentów strony.

Pan Wiesław Nowicki – żadnego stanowiska nie odczytałem, proszę podejść nie mam nic zapisanego.

Ks. Grzegorz Molewski – stwierdził, że trzeba 10 wiatraków, aby wyręczyć 1 zakład górnictwa odkrywkowego. Ale trzeba dążyć do tworzenia ekologicznych źródeł energii by zmniejszyć emisję zanieczyszczeń wytwarzanych w procesie produkcji energii sposobami konwencjonalnymi. Przy dotychczasowym postępie cywilizacyjnym nasza ingerencja w środowisko powoduje większe szkody i z roztropnością powinniśmy korzystać z tego, co daje nam natura.

Pan Andrzej Nawrocki – zakończył posiedzenie.

Zakończono posiedzenie o godz. 13⁴⁰.

Na tym protokół zakończono.